Rok V. Nr. 51

20 gr.

# NOWY CZAS

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm) po 16 groszy. Ogłoszenia tekstowe po 1 złoty 50 groszy za 1 mm.

Jędrzejów, 4/5 maja 1943

Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.
Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy, będą zwracane stronom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. — Ukazuje się 3 razy w tygodniu: we wtorek, czwartek, sobotę (niedzielę). Prenumerata miesięczna 2.40 zł., z odnoszeniem do domu 2.80 zł., pocztą 3.20 zł.

## Różnica zdań między Anglją i USA.

### Anglja nie myśli ze względu na Polaków zmieniać swej tradycyjnej polityki.

**Rzym**, 3 maja. **„W rezultacie konfliktu polsko-sowieckiego daje się zauważyć również różnica zdań między Anglją i Stanami Zjednoczonemi, co stanowi szczególnie jaskrawy dowód niesłychanego znaczenia tego wydarzenia“.**

Podobne stwierdzenie, jakkolwiek w różnych słowach, wysuwa znaczna część prasy włoskiej, przyczem opiera się ona na doniesieniach, nadchodzących z Południowej Ameryki, Lizbony, Sztokholmu i innych stolic zagranicznych.

„Londyn — pisze **„Popolo di Roma“** — reaguje na konflikt polsko-sowiecki przez ponowne podjęcie swej tradycyjnej polityki, polegającej od wieków na tem, iż porzuca się z zimną krwią interesy swoich b. sojuszników, aby porozumieć się z innemi mocarstwami.

Jeżeli chodzi o Waszyngton, to według tutejszej opinji, nie czyni on wrażenia, jakoby podzielał tę całkowitą gotowość do nieograniczonych ustępstw wobec życzeń Stalina.

**W przeciwieństwie do Londynu nie ukrywa się tam pewnego oburzenia w stosunku do postępowania Rosji sowieckiej“.**

„Bomba sowiecko-polska — pisze **„Messagero“** — wybuchła w momencie, kiedy Roosevelt zamierzał doprowadzić do skutku spotkanie ze Stalinem. Temsamem stanowi ona **odpowiedź Stalina na próby zbliżenia ze strony Roosevelta.**

Nie jest może też wykluczonem, że w ostatecznym wyniku konfliktu sowiecko-polskiego nastąpi pewne naprężenie pomiędzy Rosją sowiecką i Stanami Zjednoczonemi“.

## Zakaz wyjazdu Polaków ze Związku Sowietów.

**Genewa**, 3 maja. **Z dobrze poinformowanego źródła potwierdzają wiadomość o zakazie wyjazdu Polaków ze Związku Sowietów.**

Z Kairu nadesły w międzyczasie następujące szczegóły w tej sprawie: „Członkowie b. armji polskiej, przebywający na Bliskim Wschodzie, są bardzo zaniepokojeni wiadomością, że rząd sowiecki czyni przeszkody przy opuszczaniu terytorjum Związku Sowietów wszystkim polskim obywatelom, deportowanym do Rosji sowieckiej lub przebywającym na tym terenie, powołując się na to, że Polacy ci w międzyczasie zostali uznani jako obywatele Związku Sowieckiego. **Wśród tych obywateli sowieckich znajdują sią również żony, dzieci i rodzice polskich żołnierzy, którzy w ciągu ub. zimy wyjechali na Bliski Wschód.** W chwili opuszczania przez nich Związku Sowieckiego zapewniono ich, że ich rodziny będą mogły wkrótce pojechać za nimi“.

Zmiana stanowiska rządu sowieckiego wobec Polaków — jak podkreśla się w Genewie — rzuca charakterystyczne światło na perspektywę przyszłości. Wśród Polaków, przebywających obecnie na emigracji, panuje powszechnie wielkie zaniepokojenie również z powodu wiadomości, że **rząd sowiecki odmawia nawet swej zgody na przesyłanie polskim obywatelom, deportowanym do wnętrza Związku Sowietów, odzieży, lekarstw itd.**

### Wymiana depesz pomiędzy Führerem i cesarzem Japonji w dniu 1 maja.

**Berlin**, 3 maja. **Cesarz Japonji z okazji 1 maja wystosował do Führera następującą depeszę:**

„Cieszę się, iż mogę przesłać Waszej Ekscelencji z okazji święta narodowego Rzeszy moje najgorętsze gratulacje wraz ze szczeremi życzeniami, jakie żywię dla Pańskiego osobistego powodzenia i szczęścia Pańskiego kraju. Przy tej sposobności pragnę wyrazić Waszej Ekscelencji moje najgorętsze życzenia sukcesu Pańskiej dzielnej armji i równocześnie zakomunikować moją silną decyzję zniszczenia naszego wspólnego przeciwnika.

Podp. Hirohito“.

**Führer odpowiedział następującą depeszą:**

„Proszę W. Cesarską Mość o przyjęcie mojego serdecznego podziękowania za życzenia, przesłane mi z okazji święta narodu niemieckiego. Jednocząc się z W. Cesarską Mością w nieugiętej decyzji zniszczenia wspólnego przeciwnika i zapewnienia dzięki naszemu zwycięstwu sprawiedliwego porządku świata oraz trwałego pokoju, przesyłam wzajemnie moje szczere życzenia osobistego szczęścia W. Cesarskiej Mości i szczęśliwej przyszłości dla dzielnego narodu japońskiego.

Pod. **Adolf Hitler**“.

### Dziennik szwajcarski na temat Katynia.

**Berno**, 3 maja. **„Odkrycie w Katyniu napełniło Europę przejmującą dreszczem grozą“ — pisze „Tribune de Lausanne“. „Stwierdzone tam fakty są w całej pełni zgodne z całą linją wytyczną bolszewizmu.**

Wszystkie okropności wojny nie zdołają zatrzeć uczucia strachu i wstrętu, promieniującego z bolszewizmu, przybierającego na siebie maskę rzekomego „krzewiciela pokoju wśród ludzi“, zaś w rzeczywistości stanowiącego jedynie system niewolnictwa. Dzięki swemu niezręcznemu, ale bardzo wymownemu podenerwowaniu bolszewicy zdemaskowali się.

Z drugiej strony Anglja znalazła się obecnie w sytuacji, której nie można inaczej nazwać, jak conajmniej nieprzyjemną. Nie wszędzie jednak w Anglji zdają sobie sprawę, jakie niebezpieczeństwo stanowi jej sprzeczny z naturą sojusz z bolszewikami. Możliwe, że starano się tam nawet wmówić w siebie, że bolszewizm przeszedł okres „rozwoju“, zbliżył się do pojęć mieszczańskich. Obecnie tragedja w Katyniu zdziera maskę. Krwawa paszcza czerwonego potwora ujawniła się w całej swojej odrażającej formie“.

### Charakterystyczne stanowisko Moskwy.

**Budapeszt**, 3 maja. **Na marginesie przebiegu konfliktu polsko-sowieckiego w ostatnim tygodniu pisze „ Pester Lloyd“:**

„Charakterystycznem jest stanowisko Moskwy w ostatniej fazie rozwoju tego incydentu. Ogranicza się ono do sumarycznych dementi i obrzucania obelgami przeciwnika, nie troszcząc się bynajmniej o zachowanie nawet pozorów jakiegoś postępowania dowodowego. **Projekt zbadania sprawy przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż odrzuciła Moskwa z drwinami.** Nawet dzisiaj odrzuca ona udzielenie jakichkolwiek informacyj co do faktycznego losu Polaków, deportowanych wgłąb Związku Sowieckiego Odrzuca ona wszelkie propozycje udzielenia wglądu stronom zainteresowanym w tej sprawie.

Cały incydent jest klasycznym przykładem tego, jak sobie bolszewicy przedstawiają swój stosunek do narodów sąsiedzkich. Stanowi on również cenny przyczynek do osądzenia wartości „porządku w Europie Wschodniej“, odnośnie do zrealizowania którego Związek Sowietów już zgłosił na forum międzyaljanckiem swoją właściwość i w zakresie którego otrzymał daleko idące zapewnienia. Krok Moskwy przyczynił się więc w rezultacie do wyjaśnienia sytuacji“.

## Szwecja protestuje w Kujbyszewie i Londynie przeciw naruszeniu swych granic.

**Sztokholm**, 3 maja. **Wydział obrony przeciwlotniczej sztabu obrony kraju wydał komunikat, donoszący, że w nocy na czwartek obcy samolot, nadlatujący od wschodu, zrzucił na obszarze raf przybrzeżnych koło Karlskrona najpierw bomby świetlne, a bezpośrednio potem kilka bomb rozpryskowych na południową część wyspy Verkoe.**

W czasie zakończonego obecnie badania odłamków bomb przez sztab szwedzkich sił zbrojnych okazało się, jak komunikuje wydział obrony przeciwlotniczego szwedzkiego sztabu sił zbrojnych, że dwie części dwóch różnych bomb rozpryskowych nosiły napisy w języku rosyjskim. Znalezione resztki bomby zapalającej wykazały, że chodzi tu o bombę typu rosyjskiego.

W związku z tem szwedzkie ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje, że **poselstwo szwedzkie w Kujbyszewie otrzymało polecenie zaprotestowania w imieniu rządu szwedzkiego przeciw dokonaniu przelotów nad terytorjum szwedzkiem.** Z okazji przelotu nad Szwecją środkową i zachodnią przez samoloty zagraniczne w nocy na poniedziałek Wielkanocny również poselstwo szwedzkie w Londynie zgłosiło prośbę o spieszne przeprowadzenie dochodzeń.

„Svenska Dagbladet“ zauważa na marginesie protestu rządu szwedzkiego w Kujbyszewie i Londynie, że obecnie Szwecja ma prawo oczekiwać, iż rząd sowiecki nie potraktuje nowego protestu Szwecji z taką samą obojętnością, jak dawniej, a równocześnie, iż należy zażądać od Anglji zapewnień co do wydania zarządzeń — zapobiegających dalszym naruszeniom neutralności. „Dagens Nyheter“ przypisuje faktowi zrzucenia bomb koło Karlskrona szczególnie ważne znaczenie i zauważa w związku z tem, że doświadczenie wykazało, iż **gotowa zawsze do akcji szwedzka artylerja przeciwlotnicza poważnie zmniejszyła skłonność obcych lotników do skracania sobie drogi i naruszania przytem neutralności szwedzkiej.**

„Dagsposten“ oświadcza, iż najwyższy czas, aby ochrona neutralności stała się najzupełniej skuteczną dzięki wykorzystaniu wszystkich rozporządzalnych rezerw, jeżeli nie mają się powtórzyć podobne wypadki, jakich świadkami są leje bombowe koło Karlskrona, w jeszcze przykrzejszych proporcjach i z jeszcze poważniejszemi skutkami.

## Świat winien wyciągnąć nauczkę z przeszłości.

**Buenos Aires**, 3 maja. **Z okazji 90-tej rocznicy konstytucji argentyńskiej minister spraw zagranicznych Ruiz Guinazu wygłosił na temat polityki zagranicznej przemówienie w obecności prezydnta państwa Castili oraz licznych znanych osobistości z życia politycznego.**

W przemówieniu swem, wygłoszonem w stolicy prowincji Santa Fe, minister podkreślił, iż Argentyna również w przyszłości pozostanie tem, czem była zawsze t. zn. niezawisła i zawsze gotowa do udzielenia pomocy.

W obszernem swem przemówieniu minister spraw zagranicznych następnie powtórnie skreślił główne wytyczne polityki zagranicznej Argentyny. Wynik obecnej wojny bezwarunkowo spowoduje pod względem gospodarczym reorganizację, obejmującą cały glob ziemski. Postulat ten posiada szczególne znaczenie z uwagi na fakt istnienia pewnych doktryn, w myśl których po zawarciu pokoju wojskowego nastąpić ma dalsza wojna gospodarcza, finansowa i przemysłowa.

Każda wojna stwarza dla zwycięzcy pewnego rodzaju przywileje gospodarcze. W takich warunkach tylko takie państwa dalej mogą istnieć, które umiały zachować swą niepodległość i które uwzględniały naturalne prawa, rządzące gospodarką, niezależnie od woli obcych mocarstw. Kierując własną ręką naszym losem, nikt nie może wątpić w to, że wytężymy przytem całą naszą energję, patrząc w przyszłość z niewzruszoną ufnością. Świat winien nareszcie wyciągnąć nauke z przeszłości.

Nie wolno leczyć ran, zadając równocześnie nowe cierpienia. Jedynie dobra wola do zasadniczej zmiany umożliwić może wszystkim lepsze jutro. Argentyna zamierza utrzymać swój spadek państwowo-obywatelski i kulturalny, by tem samem wyświadczyć przysługę również pozostałemu światu. **Z tego powodu podkreśla ona swą zdecydowaną wolę do wolności i niezawisłości.** Prawdziwy nacjonalizm jest głęboko zakorzeniony w łonie narodu argentyńskiego. Tworzy on podstawę jego niepodległości.

Następnie minister w krótkich słowach skreślił rozwój wypadków na świecie od roku 1914. Załamanie się Ligi Narodów wstrząsnęło prawnemi postulatami świata. Nie nadeszła jeszcze chwila, by już dzisiaj proklamować pewne programy, które nie zdały jeszcze egzaminu, jeżeli chodzi o ich realną żywotność. W ten sposób bowiem wzbudzanoby jedynie złudne wyobrażenie, iż nowy bieg myśli obracałby się na płaszczyźnie nierealnej i spekulatywnej.

### Japonja o zerwaniu stosunków między Moskwą a polską emigracją.

**Tokio**, 3 maja. **Zerwanie stosunków pomiędzy Związkiem Sowietów a polską emigracją określają w kołach politycznych Japonji jako „charakterystyczne wydarzenie“, rzucające interesujące światło na stosunek pomiędzy Związkiem Sowietów, Anglją i Ameryką.**

Pomimo zbrojnego sojuszu z Moskwą, ani Anglikom, ani Amerykanom nie udało się zabezpieczyć interesów protegowanej przez siebie polskiej emigracji wobec partnera bolszewickiego. Zaufanie tych wszystkich, którzy znajdują się dziś w obozie Anglosasów, doznało wskutek ostatnich wypadków podobnego wstrząsu, jak inne nadzieje pewnych małych narodów. Cała ta sprawa jest dalszym powodem, posiadającym wszelkie warunki do refleksyjnego nastawienia także innych narodów w obozie przyjaciół aljantów, w szczególności zaś tych, którzy w przebiegu obecnej wojny, podobnie jak i Polacy, poświęcili wszystko w imię interesów Anglików i Amerykanów.

Praktyka życia codziennego dowiodła dziś ponownie, że **Anglja bez żadnych skrupułów poświęca swoich sojuszników, o ile własne interesy lub korzyści znajdą się w niebezpieczeństwie.**

### Odezwa marszałka Antonescu do rumuńskich sfer pracujących.

**Bukareszt**, 3 maja. **W dniu 1 maja marszałek Antonescu zwrócił się z odezwą do rumuńskich sfer pracujących.**

Na tych sferach pracujących, jako na drugiej armji kraju — jak czytamy w odezwie szefa państwa rumuńskiego — opiera się nadzieja i pewność zwycięstwa, osiagnięcie którego nietylko zależy od waleczności żołnierza rumuńskiego, lecz w głównej mierze także od wysiłku i pracy tych osób, które znajdują się w kraju.

Rumuńskie sfery pracujące poszły za nakazem chwili, dały one posłuch swym uczuciom narodowym, a nie dały się wziąć na lep propagandzie przeciwnika i tem samem całą swą siłę postawiły do dyspozycji narodu, przyczyniając sie do zapewnienia tego, co jest niezbędnem zarówno dla armji, jak i dla kraju W dniu pracy — jak kończy się odezwa — w imieniu ojczyzny i króla dziękuję pracownikowi za jego wysiłek.

## Druga część tragedji.

**Berlin,** 3 maja. **„Niemiecka Dyplomatyczno-Polityczna Korespondencja", organ ministerstwa spraw zagranicznych Rzeszy pisze:**

Polska tragedja, tragedja pierwszego z pośród podszczutych do wojny i zdradzonych przez Wielką Brytanję i Stany Zjednoczone narodów europejskich, weszła w nowe stadjum. **Rząd sowiecki zerwał stosunki z osiadłymi w Londynie emigrantami polskimi pod przewodnictwem Sikorskiego.** Jako powód tego kroku nota sowiecka podaje stanowisko polskich emigrantów wobec odkrycia masowego mordu w Katyniu. **W nocie, rojącej się od obelg, zarzucono polskim emigrantom, że zwrócili się do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża** z prośbą o wzięcie udziału w badaniu masowych grobów. Rząd sowiecki upatruje w tem akt potajemnego porozumienia z Niemcami.

W związku z tem należy w pierwszym rzędzie stwierdzić, że kierując swą notę do Sikorskiego, rząd sowiecki zrezygnował ze swych prób wyparcia się zbrodni w Katyniu. **Nota, wystosowana do Sikorskiego jest jednoznacznem przyznaniem się do winy.** Jeżeliby istniał choćby najmniejszy cień wątpliwości co do sprawcy masowej zbrodni, to rząd sowiecki powinienby tylko z uznaniem powitać zaproszenie Międzynarodowego Czerwonego Krzyża do prac, związanych z ekshumacją zwłok. W tym wypadku musiałby on przyłączyć się do apelu, jaki rząd Rzeszy i polscy emigranci wystosowali do instytucji genewskiej. Zamiast tego, rząd sowiecki najpierw milczał, obecnie zaś fakt zgłoszenia takiego apelu wykorzystał do zaciekłego ataku na polskich emigrantów.

Wysunięto w związku z tem twierdzenie jakiegoś tajnego porozumienia pomiędzy niemieckiemi władzami w Generalnem Gubernatorstwie a polskimi emigrantami w Londynie jest tak absurdalne, że nie warto nawet bliżej się nad tem zastanawiać.

Pozatem — i co do tego prasa brytyjska nie pozwala żywić żadnych wątpliwości — **odkrycie potwornych wypadków w Katyniu było dla Sikorskiego w równym stopniu nieprzyjemne, jak dla Stalina.** Odkrycie to bowiem zdemaskowało rolę Stalina jako mordercy. **Sikorski okazał się jako jeden z największych marzycieli, jakich zna historja świata.**

Nota sowiecka do Sikorskiego obok swej strony kryminalnej, posiada też doniosłe znaczenie polityczne. Dokument sowiecki został wprawdzie doręczony przedstawicielowi Sikorskiego w Kujbyszewie, Romerowi. W rzeczywistości jednak był on zwrócony nie tyle pod adresem polskich emigrantów, ile rządu Wielkiej Brytanji i Stanów Zjednoczonych. **W sposób nie dopuszczający żadnych dwuznaczności, Stalin daje w niej do zrozumienia, że nie życzy sobie żadnych dalszych dyskusyj na temat działań lub zamierzeń bolszewizmu w okresie wojny czy pokoju.** Rząd sowiecki daje w tej nocie do poznania, że prowadzi wojnę według swoich metod i także według swoich metod pragnie ukształtować ewentualne warunki pokojowe w wypadku, gdyby wyszedł jako zwycięzca. **Częścią tych metod jest Katyń, jest to masowe morderstwo, podniesione do rzędu podstawowej zasady politycznej.** Częścią tych metod jest bezlitosne wymordowanie kwiatu młodzieży danego narodu, jeżeli wymagają tego względy bezpieczeństwa bolszewizmu.

Nota sowiecka do Sikorskiego oznacza więc nietylko, że rząd sowiecki potwierdza fakt zbrodni w Katyniu, ale nadto, że rząd ten jest zdecydowany do jej powtórzenia, gdyby kiedykolwiek było to zgodne z jego interesami. Z praktycznego punktu widzenia, nota oznacza nietylko zrezygnowanie z dalszej dyskusji z Sikorskim, **ale stanowi również przygrywkę do ostatecznego wytępienia wszystkich Polaków, jacy znajdują się jeszcze dzisiaj w rękach sowieckich. Polaków tych — według wyników badań, przeprowadzonych przez Sikorskiego — jest 360.000. Ilu ich żyje jeszcze do dnia dzisiejszego, niewiadomo.** Prawdopodobnie oddawna już podzielili oni los polskich oficerów w Katyniu. W każdym razie pewnem jest, że ani jeden z nich nie ujrzy nigdy ponownie swej ojczyzny.

Na tem kończy się ostatni akt tragedji polskiej, rozgrywający się na deskach sceny europejskiej. Polska manja wielkości została jeszcze raz i to w sposób okrutny ukarana. Ta manja wielkości rozpętała z powodu Gdańska nową wojnę europejską, która w konsekwencji przerodziła się w wojnę światową. Ta manja wielkości utwierdza polskich emigrantów w przekonaniu, że wojna, która wybuchła z powodu Polski, będzie musiała przybrać pomyślny dla Polaków przebieg nawet po likwidacji Polski. Ta manja wielkości wywołała wrażenie u Sikorskiego, że on i jego przyjaciele mogą dowoli kierować losami wojny światowej.

**W związku z tym poniżającym wypadkiem Wielka Brytanja i Stany Zjednoczone przemilczają kompromitację, jaką pierwszy sprzymierzeniec musiał przeżyć z woli ostatniego sprzymierzeńca.** Milczą, ponieważ są bezsilni. Milczą, ponieważ w swej bezsile w odniesieniu do bolszewickiego Związku Sowietów dawno już wyciągnęli polityczne konsekwencje, **kładąc Polskę na ołtarzu ofiarnym.** Milczenie w sprawie masowego mordu w Katyniu, przemilczenie odprawy, udzielonej przez Stalina Romerowi i Sikorskiemu jest jedynie owocem tych poufnych układów politycznych, które Eden zawarł w Moskwie ze Stalinem i Mołotowem, umów w sprawie rozgraniczenia anglo-sasko-bolszewickiej strefy interesów, układu, który Eden przedstawił w Waszyngtonie do zatwierdzenia, a którego rząd brytyjski nie odważa się dzisiaj zaprzeczyć. **Na przykładzie Polaków, na przykładzie Sikorskiego i garstki nieszczęśliwych i pozbawionych ojczyzny ujawnia się zdrada Anglosasów,** popełniona na żywem ciele Europy i to zdrada w całej swej potężnej okazałości.

Ziemia Katynia, całe terytorjum b. Polski zabezpieczone są przez Niemcy. Zabezpieczono przeciwko powtórzeniu się tych potwornych wypadków, do których rząd sowiecki obecnie się przyznaje, a które Wielka Brytanja i Stany Zjednoczone w milczeniu akceptują.

Polscy jeńcy wojenni, którzy dostali się w ręce niemieckie — żyją. Ich losem nie jest jednak zbiorowy grób. Ich zadaniem jest praca nad dziełem nowej i lepszej Europy. Podlegają oni kierownictwu, które przyczyni się do umożliwienia, aby małe narody na kontynencie nie stanęły na niewłaściwej stronie i by w związku z tem nie zostały wytępione. Zagadnienie polskie, rozwiązywane na sposób moskiewski i traktowane przez Wielką Brytanję i Stany Zjednoczone, jest niedwuznacznym dowodem nieudolności mocarstw, które nie są w stanie wyprowadzić nowego i lepszego świata ze zgiełku obecnej wojny. Są dowodem ich nieudolności, jeśli chodzi o przydzielenie narodom zachodnim kierującej roli dziejowej. Zadanie to mogą rozwiązać jedynie mocarstwa nowego ładu europejskiego i to w duchu polityki, która w miejsce zasady wytępienia przyjęła zasadę współpracy.

## Ofensywa bolszewicka nad przyczółkiem mostowym rzeki Kubań nadal bezskuteczna.

**Berlin,** 2 maja. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 1 maja:**

**Wojska niemiecko-rumuńskie uzyskały także wczoraj na przyczółku mostowym rzeki Kubań wielki sukces obronny. Bolszewików, którzy atakowali przy silnem użyciu artylerji, czołgów i lotnictwa odrzucono wśród strat w ludziach i materjałach.**

**Na pozostałym froncie wschodnim zaznaczyły się tylko nieznaczne utarczki.**

**Niemieckie ścigacze zatopiły na morzu Śródziemnem konwój nieprzyjacielski, złożony z trzech statków przybrzeżnych o łącznej pojemności 1.700 brt.**

**Z tunetańskiego placu boju zaraportowano o ożywionych utarczkach charakteru lokalnego. Wypady nieprzyjacielskie na niemiecko-włoskie pozycje wyżynne odparto. W kilku miejscach nasze wojska przystąpiły do lokalnych kontrwypadów.**

**W ciężkich walkach na zachodnim froncie tunetańskiego przyczółka mostowego w dniach od 27 do 30 kwietnia nieprzyjaciel stracił 98 czołgów, 86 pancernych wozów zwiadowczych i pancernych wozów strzeleckich, 21 dział, liczne pojazdy mechaniczne i kilkuset jeńców. Poniósł on szczególnie ciężkie krwawe straty.**

**Bombowce brytyjskie zaatakowały podczas ubiegłej nocy kilka miejscowości w Niemczech zachodnich, w czem także otwarte gminy wiejskie. Wskutek bomb, rzuconych na dzielnice mieszkalne, przedewszystkiem w Essen, powstały straty wśród ludności i poważne szkody. Według nadeszłych dotychczas raportów zestrzelono 6 z pośród atakujących bombowców.**

## Wszystkie ataki bolszewików na przyczółku mostowym rzeki Kubań odparto.

**Berlin,** 3 maja. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 2 maja:**

**Na przyczółku mostowym rzeki Kubań próbowali bolszewicy także wczoraj przy użyciu znacznych sił przełamać pozycje niemieckie. Wszystkie ataki załamały się w ciężkiej walce obronnej. Siły nieprzyjacielskie wysadzone na ląd na północnym odcinku przyczółka mostowego, zniszczono. Przed wybrzeżem kaukaskiem lekkie jednostki niemieckiej marynarki wojennej zatopiły ścigacz nieprzyjacielski, wyposażony w artylerję.**

**Na terenie Tunisu dzień miał przebieg naogół spokojny, za wyjątkiem nieznacznej działalności bojowej o charakterze lokalnym.**

**Lotnictwo zaatakowało ubiegłej nocy konwój nieprzyjacielski na wodach koło Benghasi i ciężko uszkodziło 5 wielkich frachtowców.**

**Podczas wypadów przeciwko pewnej bazie niemieckiej na wybrzeżu Atlantyckiem, oraz na wodach norweskich, lotnictwo północno-amerykańskie straciło wczoraj 11 czteromotorowych bombowców, a lotnictwo brytyjskie 12 samolotów torpedowych i niszczycielskich. Jeden własny samolot myśliwski zaginął.**

## W kwietniu zniszczono 1082 samoloty sowieckie.

### Nieprzyjaciel stracił w kwietniu 423.000 brt. oraz z okrętów wojennych 1 lotniskowiec, 1 krążownik, 5 kontrtorpedowców, 6 łodzi podwodnych i 8 ścigaczy.

**Berlin,** 3 maja. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 3 maja:**

**Także i w dniu wczorajszym bolszewicy napierający w licznych falach na przyczółku mostowym nad rzeką Kubań zostali odparci wśród ciężkich strat.**

**Sowieckie lotnictwo straciło w kwietniu 1.082 samoloty; z tego 902 zestrzelono w walkach powietrznych, 121 zestrzeliła artylerja przeciwlotnicza lotnictwa, 10 oddziały wojska lądowego i jednostki marynarki wojennej, reszta została zniszczona na ziemi.**

**Na froncie tunetańskim miejscowe nieprzyjacielskie ataki zostały odparte częściowo w przeciwnatarciu.**

**Przy wypadach nieprzyjacielskich sił lotniczych przeciwko holenderskiemu wybrzeżu i zachodnim terenom granicznym zestrzelono 11 brytyjskich samolotów, przy 3 jedynie własnych stratach.**

**Kilka nieprzyjacielskich samolotów ubiegłej nocy przeleciało ponad Prusami Wschodniemi. Jeden bombowiec został zestrzelony.**

**W walce przeciwko brytyjskim i północno-amerykańskim połączeniom morskim, marynarka zatopiła w kwietniu 63 okręty handlowe o łącznej pojemności 423.000 brt., z tego same łodzie podwodne zatopiły 415 tys. brt. i storpedowały dalszych 18 okrętów. Lotnictwo uszkodziło 10 okrętów handlowych, częściowo ciężko.**

**Także w walce przeciwko nieprzyjacielskim okrętom wojennym marynarka wojenna i lotnictwo uzyskały sukcesy. Łodzie podwodne zatopiły jeden lotniskowiec, jeden krążownik, trzy ścigacze i jedną łódź podwodną. Inne niemieckie morskie siły bojowe zniszczyły dwa kontrtorpedowce, trzy łodzie podwodne i siedem ścigaczy. Lotnictwo zatopiło dwie łodzie podwodne i jeden ścigacz. Dwa nieprzyjacielskie kontrtorpedowce, jeden ścigacz łodzi podwodnych i jedna łódź patrolowa zostały uszkodzone.**

## Operacje japońskie w północnych Chinach.

**Tokio,** 3 maja. **W sprawozdaniu, podanem z przednich linij frontu przez agencję Domei, zwrócono uwagę na znaczenie faktu zniszczenia 24-tej grupy armji Czungkingu w północnych Chinach.**

Naczelny dowódca nowej piątej armji oraz kilkaset oficerów przeszło na stronę japońską. Okoliczność ta przyczyniła się do pogorszenia i tak już na bardzo niskim poziomie znajdującej się moralności wojsk czungkińskich.

Operacje japońskie posiadają wielkie znaczenie nietylko w dziedzinie wojskowej, lecz również politycznej, gdyż miljonowa ludność, zamieszkująca graniczne obszary w Honan, Hupeh i Szansi sympatyzuje z narodowym rządem chińskim.

W zachodniej części chińskiej prowincji Hupeh udało się oddziałom japońskim okrążyć grupę komunistyczną, liczącą 15.000 ludzi. Japończycy zajęli 23 bazy przeciwnika.

W ramach akcji oczyszczającej, przeprowadzonej w północnych Chinach, wojska japońskie zajęły w dniu 30 kwietnia ostatnią bazę 27-mej armji Czungkingu. Pole walki zasłało przeszło 1000 poległych.

### Sukces Japończyków w północnej części prowincji Honan.

**Tokio,** 3 maja. Agencja Domei donosi z południowej części prowincji Szansi: Po zaciętych walkach jednostki japońskie zajęły Tyngyotsi, położone w najbardziej na północ wysuniętym skrawku prowincji Honan.

### Japończycy zniszczyli nad Salomonami 1734 samoloty.

**Tokio,** 3 maja. Skutkiem zestrzelenia przez lotnictwo marynarki japońskiej w dniu 25 kwietnia samolotów aljanckich również nad Salomonami, ilość aparatów aljanckich zniszczonych od połowy ub. roku w rejonie południowego Pacyfiku wzrosła do liczby 1.734.

### W czasie ataku na lotnisko chińskie zniszczono 46 samolotów amerykańskich.

**Tokio,** 3 maja. Jak podaje główna kwatera cesarska, lotnictwo armji japońskiej zaatakowało w dniu 26 i 28 kwietnia lotniczą bazę Stanów Zjednoczonych Yeunranych, położoną w południowo-chińskiej prowincji Yuennan, przyczem zestrzelono w walce powietrznej 5 maszyn oraz zniszczono na ziemi 41. Ponadto wyrządzono poważne szkody w objektach wojskowych. Japończycy stracili jedynie 2 samoloty.

### Wysokie straty wojsk Czungkingu w prowincji Szansi.

**Tokio,** 3 maja. **W związku z operacjami, jakie toczyły się od połowy kwietnia do dnia 28 kwietnia na pograniczu chińskich prowincyj Szansi i Honan, względnie Szansi i Hupa przeciwko 95.000 ludzi liczącym siłom zbrojnym Czungkingu,** główna kwatera cesarska podała następujące wyniki:

Straty wojsk Czungkingu wynoszą: 5000 zabitych, 7.600 jeńców, łącznie z generałem Tienying, dowódcą nowozorganizowanej piątej armji, oraz 19 dział i 200 karabinów maszynowych.

### Włoskie komunikaty wojenne.

**Rzym,** 2 maja. Włoski komunikat wojenny z dnia 1 maja ma brzmienie następujące:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Na froncie tunetańskim ożywione walki o charakterze lokalnym. Ogień artylerji nieprzyjacielskiej był szczególnie gwałtowny i trwały na południowym odcinku frontu.

Nasze formacje lotnicze, użyte do ochrony konwojów w środkowej części morza Śródziemnego, zaatakowały silne liczebnie formacje nieprzyjacielskie i zestrzeliły sześć aparatów typu Spitfire oraz dwa typu Curtis.

Samoloty amerykańskie zrzuciły bomby i ładunki wybuchowe na Messynę, gdzie powstały nieznaczne szkody. Sześciu mieszkańców zostało zabitych, a jeden ranny. Z pośród atakujących 21 czteromotorowych samolotów ziemna obrona przeciwlotnicza i nasi myśliwcy zestrzelili pięć aparatów, dalsze cztery spadły do morza koło Augusta. Atak ogniem karabinów maszynowych, przeprowadzony w locie głębinowym na okolicę Syrakuz, nie spowodował żadnych ofiar. Ziemna obrona przeciwlotnicza strąciła trzy samoloty nieprzyjacielskie. Jeden spadł na wschód od miasta, drugi do morza, a trzeci w pobliżu wyspy Correnti.

Jedna z naszych łodzi podwodnych, operująca na Atlantyku pod dowództwem porucznika marynarki Gianfranno Gazana z Medjolanu, zatopiła cztery parowce o łącznej pojemności 24.000 ton.

*

**Rzym,** 3 maja. Włoski komunikat wojenny z niedzieli ma brzmienie następujące:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Na froncie tunetańskim panowała wczoraj mniej gwałtowna działalność bojowa.

Nieprzyjaciel coraz bardziej wzmacnia swą morską, a przedewszystkiem swą powietrzną ofensywę przeciwko naszej komunikacji okrętowej w cieśninie Sycylijskiej.

Na morzu Śródziemnem samoloty niemieckie podczas nocnego ataku na konwój nieprzyjacielski trafiły torpedami i bombami kilka statków handlowych.

W ostatnich dniach silne formacje bombowców nieprzyjacielskich zaatakowały nasze statki szpitalne, płynące z Tunisu i do Tunisu. Jeden z nich został zaatakowany czterokrotnie raz po raz. Poniesione przez nasze statki szkody nie są ciężkie. Wśród personalu było jednak kilku zabitych.

*

**Rzym,** 3 maja. Włoski komunikat wojenny z poniedziałku posiada następujące brzmienie:

Naczelne dowództwo włoskich sił zbrojnych komunikuje:

W Tunetanji działalność artylerji i oddziałów wywiadowczych.

Nasze bombowce zaatakowały skutecznie skupiska samochodów ciężarowych na nieprzyjacielskich linjach dowozowych. Niemieccy myśliwcy zestrzelili w walce powietrznej nieprzyjacielski samolot.

### Rosja sowiecka poniża kulturę chrześcijańską.

**Citta del Vaticano,** 3 maja. **Wrażenie, jakie wywołało odkrycie zbiorowych grobów w Katyniu wraz z rozwojem związanych z tą sprawą wypadków politycznych dałoby się streścić następującemi słowami, które oficjalne czynniki Watykanu zakomunikowały dziennikarzom zagranicznym.**

„Odkrycie jest potworne i zarazem niesłychane. Nawet najbardziej pesymistyczna fantazja nie byłaby w stanie oddać coś podobnego. Wypadek ten wykazuje znów, iż w chwili, w której Rosja Sowiecka gnębi wiarę w Boga i poniża kulturę chrześcijańską, możliwa jest taka niesłychana zbrodnia".

# Praktyczne wskazówki dla rolników.

## Narzędzia dla ogrodników.

(tel) Władze ogrodnicze podały do wiadomości, że udało się obecnie sprowadzić pewną ilość narzędzi, a szczególnie sierpaków, noży do okulizowania i szczepienia oraz nożyc z tem jednak, że są one zarezerwowane wyłącznie dla posiadaczy i właścicieli szkółek drzew. — **Rozdział nastąpi przez referentów ogrodniczych przy dystryktach. Każdy właściciel szkółki ma możność zgłoszenia odnośnemu referentowi ogrodniczemu swoje zapotrzebowanie.** Referent w zależności od zapasu wystawi kartę zapotrzebowania oraz będzie pośredniczył w zakupie odnośnego narzędzia. Jak informują, w najbliższym czasie nadejdzie mniejsza partja spulchniaczy, które przedewszystkiem przeznaczone będą dla szkółek drzew. Podział tych narzędzi dokonany będzie również przez referentów ogrodniczych w poszczególnych dystryktach, na ręce których należy kierować odpowiednie wnioski. W ciągu bieżącego lata szkółki drzewek zostaną poddane kilkakrotnej i wnikliwej kontroli, a które stawianym wymaganiom nie będą odpowiadać, zostaną zlikwidowane, a właściciel nie dopuszczony będzie do założenia nowej szkółki.

## Siewy śródplonów na wiosnę.

(tp.) Najważniejszy warunek udania się śródplonów na paszę stanowi właściwy dobór odpowiednich roślin pastewnych. Na lepszych ziemiach wysiewamy na wiosnę koniczynę czerwoną i lucernę chmielową w czystem siewie lub mieszane, na glebach niepewnych dla koniczyny wysiewamy w oziminy możliwie wcześnie koniczynę białą. Najważniejszy warunek udania się takich wiosennych zasiewów koniczyn stanowi zawartość wapna w glebie, ponieważ lucerna chmielowa, jak również koniczyna czerwona wymagają do ich pewnego udania się dostatecznego zapasu wapna.

Lucerna chmielowa daje na wiosnę bardzo dobry pokos, przyrządzona następnie na siano, daje pierwszorzędną, ponieważ obfitą w białko „koniczynę dla jagniąt". W jesieni po sprzęcie zboża ozimego zbiera się drugi pokos i albo spasie się go na zielono, albo napełni się nim silos. Pole po użytkowanej na wiosnę lucernie chmielowej nawozimy obornikiem, zaorujemy i obsiewamy burakami, kapustą, brukwią, kukurydzą, kapustą pastewną albo inną mieszanką pastewną. Uzyskuje się w ten sposób z takiego pola, obsianego lucerną chmielową lub koniczyną czerwoną w ciągu dwóch lat dwa całkowite zbiory główne (ozimina, buraki itd.), a do tego połowę zbioru pełnowartościowej paszy białkowej, oprócz tego oszczędza się wykonywania orki zimowej.

Można również w połowie maja koniczynę, która się w międzyczasie zazieleniła, przyorać z rozrzuconym na niej obornikiem, a potem posadzić ziemniaki. Rozwój ich przebiega nadzwyczaj dobrze i szybko, ponieważ przychodzą po roślinie gromadzącej w glebie azot, oprócz tego zaś dostały obornik, jak i nawożenie normalne.

Ponadto oprócz wspomnianych gatunków koniczyn, można wysiewać na wiosnę jako śródplony następujące rośliny, których sprzętu dokona się w lecie: mieszankę koniczyny z trawami, lucernę, mieszankę owsa z wyką, mieszankę grochu z wyką, bobik. Owe rośliny pastewne dają także przyswajalne roślinne składniki pokarmowe — naprawdę dobre zbiory paszy zielonej. Jako roślina ochronna dla takich śródplonów nadaje się naogół najlepiej żyto, ponieważ posiada niewielkie wymagania pod względem wilgoci glebowej, wsiewka zaś sama dzięki wczesnemu jego sprzętowi otrzymuje wkrótce dostateczną ilość powietrza i światła, a więc dlatego może się dobrze rozwijać. Wprawdzie jęczmień ozimy schodzi z pola jeszcze wcześniej, niż żyto, jednak łatwo wylega i wytwarza stosunkowo dużo liści; wobec tego podobnie, jak owies, nie nadaje się na roślinę ochronną dla śródplonowych roślin pastewnych, dojrzewających w lecie, może być konieczną szczególnie wówczas, gdy koniczyny silnie wymarzły.

Następnie opisywane śródplony umożliwiają w okolicach o małej ilości pastwisk przetrwanie ewentualnego okresu braku paszy w czasie pomiędzy pierwszym a drugim pokosem koniczyny. Pomagają więc na przednówku paszowym zabezpieczyć wyżywienie zwierząt, a w ten sposób zapobiegają spadkom ich produkcyjności.

## Tylko zdrowe sadzeniaki dadzą dobre plony.

(tp.) Wiadomo powszechnie, że różne choroby opanowują często ziemniaki i akurat w tym roku często gniją one w kopcach w większym stopniu, jak po inne lata.

Przyczyna jest ta, że warunki pogody w roku zeszłym nie pozwoliły normalnie dojrzeć ziemniakom. Dużo ziemniaków w roku zeszłym przy wykopywaniu pokaleczono, wykopując je podczas panującej suszy ze stwardniałej ziemi. **Do niesprzyjających zbiorów doszło jeszcze kopcowanie ziemniaków podczas niezwykle ciepłej pogody i ciepło to w kopcach utrzymywało się czas dłuższy do późnej jesieni.** Wszystko to spowodowało mocniejsze gnicie ziemniaków w kopcach, zwłaszcza tam, gdzie ziemniaków przed kopcowaniem nie przebrano. Kłęby nadgniłe i schorzałe zakopcowane ze zdrowemi, wniosły zarazę bakteryjną i grzybną zarazę ziemniaczaną do kopców. Zarazy te szybko opanowały w zbyt ciepłych kopcach ziemniaki zdrowe, przedewszystkiem pokaleczone, niezbyt dojrzałe. Teraz przy otwieraniu kopców widzimy całą szkodę.

W roku obecnym ziemniaki w kopcach i piwnicach dość mocno wykiełkowały już w lutym i marcu. Pamiętajmy o tem dobrze, że jeżeli te kiełki zostaną odłamane lub poodrywane, to wartość sadzenia obniży się, wtórne bowiem kiełki będą słabsze od pierwotnych i nie wydadzą silnych krzewów.

Kopce z ziemniakami skiełkowanemi należy odkryć jak najwcześniej. Kłęby z nich ostrożnie przebrać i wyłożyć w pojedyńczej warstwie w pomieszczeniach, widnych, suchych i chłodnych. Po 3—4 tygodniach białe kiełki na kłębach nabiorą zielonej lub czerwono-fioletowej barwy, zgrubieją i wzmocnią się. Takie kłęby można spokojnie sadzić, uważając, aby nie odłamywać kiełków. Wyrosną z nich silne krzewy.

Kopce podejrzane lub zgoła zapadnięte trzeba niezwłocznie odkryć, ziemniaki przebrać i najlepiej spaść je po uparowaniu, bo ciepło wiosenne działa bardzo przyspieszająco na gnicie kłębów.

Tylko dobre sadzeniaki dadzą dobre plony. Musimy więc wybierać sadzeniaki bardzo uważnie. Wybieramy więc średnie kłęby zdrowe i nieuszkodzone. Sadzeniaki winny być nie mniejsze od kurzego jaja. Waga jednego sadzeniaka winna wynosić 80—120 g (6—8 cm długości). W naszych warunkach w żadnym wypadku nie należy sadzić ziemniaków drobnych (waga niżej 50 g). Sadzeniaki drobne mają za mało materjału zapasowego i wydają słabe krzaki.

Każda odmiana ziemniaków ma typowy kształt kłębów. Na sadzeniaki należy wybierać kłęby typowe. **Dla odmiany Parnassia lub Ostbote, o typowych owalnych kłębach, nie należy wybierać na sadzeniaki kłębów wydłużonych, walcowatych.** Do sadzenia nie wolno też wybierać kłębów nienormalnie rozwiniętych, z wyrostami, zgiętych, popękanych itp. Nie będziemy też wybierać kłębów plamistych, zapleśniałych, a jedynie kłęby o zdrowej, czystej skórce.

**Przed sadzeniem każdy musi się przekonać o dobroci swych sadzeniaków.** Droga do dobrych plonów prowadzi zatem tylko przez staranne wybieranie sadzeniaków. Uważajcie zatem na jakość i czystość ziemniaków i używajcie do sadzenia tylko zdrowe kłęby, ażebyście dobry, a obfity plon zebrali.

# Wycieńczenie u kaczek.

(tp) Podczas wojny można w różnych okolicach zauważyć wzmożoną śmiertelność piskląt kaczych, która często przybiera charakter zarazy. Z reguły kaczęta chore, będące w wieku 14 dni do 12 tygodni, wykazują pewną aktywność w poruszaniu się. Potem kulawieją, a wreszcie ptaki chore są zupełnie niezdolne do ruchu. Równocześnie daje się zauważyć pokrzywienie zwierzęcia, szybko postępujące wychudzenie z równoczesnym spadkiem sił. Po krótszej lub dłuższej chorobie następuje śmierć zwierzęcia. Tylko w nagłych wypadkach daje się zauważyć natychmiastową śmierć bez poprzedzającego ją schorzenia. Sporadyczne wypadki występują nielicznie, częściej zachodzą masowo, dotykając całe stadka kacząt.

Przy sekcji martwych kacząt wykazują, zwłaszcza mięśnie nóżek, plecy i szyja, nie jednakową różową barwę mięsa, lecz jasne plamy i smugi, a czasem i całe umięśnienie bywa w ten sposób zmienione. Podobne zmiany występują także w mięśniu sercowem i umięśnieniu żołądka, a czasem i kiszek. Bakterjologiczne próby we wszystkich przypadkach wypadały negatywnie tak, że nie może być mowy o chorobie zakaźnej, mimo wyraźnie zaraźliwego przebiegu schorzenia. U zwierząt tych raczej chodziłoby o szkody wywołane paszą, a mianowicie głównie wskutek braku witamin w podanem pożywieniu, potrzebnych bezwarunkowo przy budowie organizmu. Zarazem stwierdzić można, że kaczęta otrzymywały za wcześnie i za dużo paszy treściwej, w szczególności otrąb pszennych. Co do innych pasz treściwych stoją pod znakiem zapytania: twaróg, krupy, otręby, śruta zbożowa, lucerna itd. To jednostronne przeładowanie białkiem, prowadzi do zatrucia białkowego i wykazuje przy sekcji padłych kurcząt stwierdzone zmiany w mięśniach. Wybuchowi choroby sprzyja niepogoda i niedostateczny wybieg.

Ponieważ grozi niebezpieczeństwo, że w chowie kacząt mogą i w tym roku wystąpić takie straty, celowem będzie przedwcześnie powziąć środki ochronne. Młode kaczęta powinny otrzymać wodę o umiarkowanej temperaturze i na zmianę paszę z mieszanki krupek, jak i z wilgotnych okruchów, szczególnie twarogu, a do tego dużo krótko pociętej zieleniny, zwłaszcza sałaty. Dalej należy kaczęta często i obficie żywić i zapewnić jak najwięcej ruchu aż do 7 tygodni. Przed wilgocią i zimnem chronić je.

Jeżeli jednak mimo tych starań wystąpią pojedyncze straty, to trzeba zaraz dodać do paszy odrobinkę gaszonego wapna. Naturalnie, że po tej chorobie kacząt, jak zresztą po każdej innej, należy przeprowadzić gruntowną dezynfekcję chlewika i wszystkich przedmiotów tam umieszczonych.

# Konkurs dla rzemieślników-chałupników.

(Zet) **Miechów**, 4 maja. **Rada Główna Opiekuńcza ogłosiła konkurs na wzory wyrobów przemysłu domowego dla wszystkich rzemieślników i osób, pracujących w warsztatach domowych.**

Aby zachęcić rzemieślników do konkursu, wyznaczono 14 nagród pieniężnych w wysokości od zł. 600 do zł. 1.200 oraz 20 innych nagród w postaci zakupów na sumę zł. 200 każdy.

O bliższych szczegółach i warunkach konkursu poinformować się można w biurze Rady Głównej Opiekuńczej w Krakowie (ulica Krowoderska 5, pokój 37) oraz w biurze Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Warszawie (ul. Fredry 6). Termin nadsyłania prac wyznaczony został na 20 maja rb.

Wiadomość o konkursie na terenie powiatu miechowskiego powinna zainteresować szczególnie przemysł chałupniczy drzewny w okolicy Ojcowa (zwłaszcza wsie Jerzmanowice, Biały Kościół, Będkowice i inne oraz sam Ojców), gdzie od dawien dawna wyrabiane są słynne pamiątki z Ojcowa w postaci kasetek, lasek i innej galanterji drzewnej.

Ojców i okolice Ojcowa należą obecnie do powiatu miechowskiego.

# Używanie pojazdów wojskowych dla celów transportu cywilnego.

**Kraków,** 3 maja. **Stosownie do rozporządzenia Rządu Gen. Gub. Wydział Główny Spraw Wewnętrznych, podwydział Ruchu Drogowego w Krakowie, wydanego w porozumieniu z Okręgową Komendą Wojskową, wszelkie żądania o zapotrzebowanie samochodów wojskowych w Gen. Gub. należy składać w podwydziałach Ruchu Drogowego przy Gubernatorach Okręgów.**

Podwydziały Ruchu Drogowego skierowują zkolei swe wnioski do jednego z właściwych O. F. K. w Krakowie, Warszawie, Kielcach, Lublinie lub Lwowie. Żądania, nadsyłane z pominięciem właściwego podwydziału Ruchu Drogowego, zwracane będą przez władze wojskowe bez załatwienia.

Obliczanie należności za użyczone przez wojsko samochody odbywa się w porozumieniu z Okręgową Komendą Wojskową na Gen. Gub. za pośrednictwem Spółki Ruchu Drogowego w Krakowie, ul. Kościuszki 19 lub jednej z niżej wymienionych ekspozytur względnie filji tejże spółki. Opłaty pobiera się w wysokości stawek, obowiązujących za użyczanie pomocniczych samochodów wojskowych w ruchu na bliskie odległości, według przepisów o przydzielaniu środków przewozowych i sił roboczych na cele gospodarcze.

**Ekspozytury wzgl. filje Spółki Ruchu Drogowego znajdują się: w Krakowie, ul. Kościuszki 19, Warszawie Hafenstr. 199 a, Lwowie, Senatorska 6, Krośnie, Adolf-Hitler-Platz 20, Nowym Sączu, Hauptstr. 36, Radomiu, Reichsstr. 29 oraz Lublinie Krakowskie Przedmieście 66.**

# Siatki ochronne zabezpieczają przed muchami.

## Zamówienia przyjmują Okręg. Grupy przem. gosp.-hotelarskiego.

**Kraków,** 3 maja. **Z nastaniem cieplejszej pory roku, powróci znowu plaga much. Ponieważ muchy są najgroźniejszemi roznosicielami chorób zakaźnych, każdy zakład gastronomiczny, wydający potrawy, musi dołożyć wszelkich starań, by niebezpieczeństwo przenoszenia zarazków w swym lokalu ograniczyć do minimum.**

Najskuteczniejszym środkiem ochronnym jest zabezpieczenie kuchen i spiżarni specjalnemi siatkami. Dobrą ochronę przed muchami stanowią nadto klosze siatkowe do nakrywania serów i innych potraw.

Na skutek tego, Okręgowe Grupy ruchu obcych, Okręgowe Grupy przemysłu gospodnio-hotelarskiego i gospodarki zdrojowej przyjmują zamówienia na siatki ochronne i poczynią ze swej strony konieczne starania, aby zainteresowane przedsiębiorstwa mogły zaopatrzyć się jak najwcześniej w potrzebny materjał. Zgłoszenia należy wnosić bezzwłocznie.

# Wiadomości lokalne.

| MAJ |
| --- |
| 4 |
| Wtorek |

Dziś: Florjana
Jutro: Piusa V pap.

*

**Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 21.00 do 4.30**

## WCZESNA WIOSNA.

(Zet) *Kielce, 4 maja.*

*Wiosna w tym roku zawitała do nas o kilka tygodni wcześniej, niż zwykle. Mamy obecnie dopiero początek maja, a kraj jak długi i szeroki pokrył się nietylko soczystą zielenią, ale i bielą.*

*Wystarczy udać się na miłą wycieczkę starą aleją na pobliską Karczówkę, porośniętą pięknym starodrzewiem sosnowym z kościołem i b. klasztorem Bernardynów (wzniesionym przez biskupa Szyszkowskiego w roku 1624) i spojrzeć ze wzgórza na szeroki horyzont. U stóp rozłożył się przecudowny dywan o zielonej barwie pól zasianych zbożem ozimem i jarem, a dalej hen i hen chaty wiejskie obramowane bielą kwitnących sadów.*

*Na tle tej wspaniałej panoramy i nasze miasto skąpane w promieniach wiosennego słońca przybrało inny wygląd, wygląd dostojny i świąteczny. Wiekowe drzewa w parku rozwinęły się na dobre, skwerki mienią się barwą różnego kwiecia, w sadach i ogrodach zakwitły wszystkie drzewa, a w pierwszym rzędzie czereśnie, jabłonie i grusze. — Lada dzień rozkwitnie się całkowicie bez. W ogródkach działkowych zieleń wszystkich gatunków warzyw aż bije w oczy.*

*Co mówi rolnik w tym radosnym okresie wiosny?*

*— Ano, jak długo żyję, tak wczesnej wiosny nie pamiętam—mówi stateczny gospodarz z pod Kielc. — Żytko i pszeniczka ozima już tak podrosły, że zaczyna się już „zawiązywać". Gdyby nie ostatnie chłodne dni, a zwłaszcza noce, które powstrzymują szybką wegetację zbóż, w końcu maja młode i zbyt wybujałe roślinki mogłyby się „pokłaść". Na wszystkich gruntach oziminy przetrwały łagodną zresztą zimę doskonale; nigdzie nic słyszy się o „wyleżeniu" zboża lub wymarznięciu, jak to np. miało miejsce w latach poprzednich. Jeżeli w maju przejdą deszcze, a słoneczko lepiej przygrzeje, żniw spodziewać się należy z początkiem lipca, co jest rzeczą w naszym kraju rzadko spotykaną.*

*— Nie pamiętam również — kontynuuje gospodarz — aby w kwietniu kwitnął rzepak, jak to stwierdziłem w jednym z majątków w okolicy Kielc.*

*— A jakie są horoskopy na urodzaj owoców?*

*— Wszytkie drzewa owocowe już okwitły. — Dzięki przeprowadzonym opryskiwaniom i dokładnym oczyszczeniom, zaleconym przez władze, zdolność owocowania drzewek wszędzie przedstawia się dobrze. Wskutek wczesnej wiosny, kwitnięcie drzew nastąpiło również wcześniej, przyczem ostatni okres chłodnych dni nie sprzyjał wylęgowi szkodników drzew owocowych.*

*— Owoce w tym roku — mówi gospodarz — a zwłaszcza czereśnie, wiśnie i niektóre gatunki jabłek będziemy już jedli w końcu czerwca. A jak się pokazuje, będzie ich w tym roku sporo...*

## Adresy okręg. oddziałów PCK.

**Kraków,** 3 maja. Na skutek przejęcia przez PCK wszelkich prac, związanych z identyfikacją oficerów polskich, pomordowanych w lesie Katyń koło Smoleńska, należy zasięgnąć informacyj tylko w okręgowych placówkach tej instytucji.

Okręgowe oddziały PCK znajdują się:
**W Krakowie, ul. Pierackiego 19,**
**Lwowie, Oddział Biura Informacyjnego PCK przy PKOp., ul. Sobieskiego 15,**
**Warszawie, ul. Smolna 17,**
**Kielcach, ul. Kolejowa 42,**
**Lublinie, ul. Wyszyńskiego 5.**

## 5 maja dodatkowe szczepienie.

(Zet) **Jędrzejów,** 4 maja. **Na dzień 28 kwietnia rb. zarząd miasta Jędrzejowa (Wydział Zdrowia) wyznaczył dla dzieci, urodzonych w latach 1936—1942 przymusowe szczepienie przeciw ospie (jednorazowe). Ponieważ w tym dniu tylko nikła ilość rodziców przyprowadziła swe dzieci do szczepienia, zarząd miejski wyznaczył drugi i ostateczny termin dla dokonania tego zabiegu na dzień 5 maja rb.**

Tych rodziców, którzy w tym dniu nie przyjdą z dziećmi do szczepienia, w myśl obowiązujących przepisów czeka surowa kara.

Zwraca się przytem uwagę, że przymusowe jednorazowe szczepienie obowiązuje dzieci, urodzone w latach 1936—1942 oraz te dzieci, które wogóle nie były dotychczas szczepione. Szczepienia odbywać się będą w szkole powszechnej przy ulicy Kościelnej 12 od godziny 8-mej do 12-tej.

Należy dodać, że zarząd miejski wszystkie te dzieci ma ujęte w specjalnym spisie, nikt więc nie może uchylić się od przymusowego obowiązku poddania swych dzieci szczepieniu ochronnemu. Zresztą w interesie samych rodziców leży, aby dzieci swoje zaasekurowali przed chorobą, której nie uniknie żadne dziecko.

## Nowe godziny przyjęć.

(Zet) **Kielce,** 4 maja. Obecnie i aż do odwołania wyznaczone zostały nowe godziny przyjęć przez burmistrza m. Kielc i jego zastępcę, urzędujących w lokalu zarządu miejskiego przy ulicy Kolejowej 33 (III piętro), przyczem przyjmowanie interesantów przez burmistrza odbywa się w poniedziałki, środy i piątki od godz. 10—12-tej.

Zmiana godzin w przyjmowaniu interesantów przez burmistrza i jego zastępcę wynikła w związku z wprowadzeniem w życie zarządzenia władz w wiosennej uprawie roli na terenie miasta oraz wobec szczupłego personalu Działu Rolnictwa, nad którym nadzór objęli obydwaj „ojcowie" miasta.

## Właściciel majątku bronił się przed bandytami do ostatniego naboju.

(Zet) **Miechów,** 4 maja. **Dwóch bandytów, uzbrojonych w broń palną, dokonało śmiałych napadów na dwory na terenie gminy Czarnocin (powiat Miechów) w ciągu jednej nocy.**

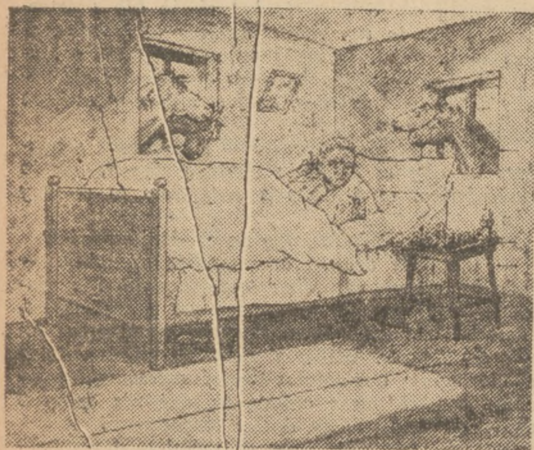
Najpierw przybyli oni do majątku ziemskiego Władysława Ślaskiego w Ciuślicach. Zrabowali kilka płaszczy damskich i męskich i inną garderobę, oraz 1.400 zł. gotówką. **Następnie udali się do majątku w Turnawcu.** Właściciel majątku, Ludwik Ślaski, słysząc dobijanie się sprawców do drzwi, nie wpuścił ich do mieszkania i zapowiedział, że będzie strzelał do każdego, kto odważy się wtargnąć do mieszkania. Ponieważ napastnicy nie zrezygnowali z napadu, Ślaski strzelił ze swej strzelby przez drzwi kilka razy, naco bandyci odpowiedzieli również ogniem. Z jednej i drugiej strony padło około 15 strzałów przez drzwi i okna. W rezultacie bandyci odeszli. Nikt podczas strzelaniny nie został nawet ranny.

Ci sami sprawcy udali się do **majątku Włodzimierza Dobrzańskiego w Budziszowicach**, gdzie po wybiciu szyby w oknie weszli do mieszkania. Po steroryzowaniu domowników zażądali od Dobrzańskiego wydania pieniędzy. Napadnięty wydał im 1.000 zł. gotówką.

(Zet) **AKCJA ODSZCZURZANIA.** Zgodnie z zarządzeniem władz rozpoczęła się na terenie miasta Jędrzejowa akcja tępienia szczurów.

# Kącik szachowy.

**Nr. 18 (27).**
**(Dr. K.) Kraków,** 3 maja.
**Straszny sen.**



Straszny sen szachisty, który przez cały wieczór analizował grę czterech skoczków.

**Partja Nr. 55.**

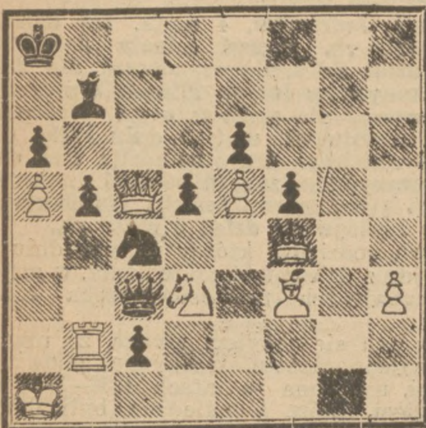
**grana ostatnio w międzynarodowym turnieju w Harzburgu.**

Białe: **Ahues** (Królewiec) — Czarne: **Poulsen** (Kopenhaga)

1. d2—d4 Sg8—f6
2. Sg1—f3 b7—b6
3. c2—c4 Gc8—b7
4. e2—e3 e7—e6
5. Gf1—d3 Gf8—b4+
6. Sb1—d2 d7—d5?
7. Hd1—a4+ Sb8—c6
8. Sf3—e5 a7—a6
9. Se5×c6 Gb4×d2+
10. Gc1×d2 Hd8—d7
11. c4×d5 b6—b5
12. Ha4—b3 Sf6—g4
13. h2—h3 poddały

**Partja Nr. 56.**

W końcówce, jaką poniżej zamieszczamy, biały zamiast ciągu Hc5—d4!, który prowadził do pewnego zwycięstwa, zrobił ruch innym hetmanem, w wyniku czego partję przegrał.



1. Hf4—d4?? Hc3×a5+ 2. Wb2—a2 Ha5—e1+!! 3. Sd3×e1 c2—c1H++.

Tę ciekawą partję grał Czigorin (czarne) przeciw Blackburne (białe) w turnieju wiedeńskim w 1898 roku.

**Rozwiązanie zadania z Nru 17 (26):**

Czasami zdarza się, że jakaś figura jest dla partnera nietylko zbędna, ale poprostu przeszkadza mu. Taki właśnie wypadek zachodzi i w naszem zadaniu. Czarny grozi: f7×g6+, wobec czego biały ciągnąc giermkiem w żadnym wypadku wygrać nie może. Także ruch g6—g7 nie prowadzi do celu. Aby zwyciężyć, biały musi poświęcić giermka h8.

1. Wh7—g7+!! Kg8×h8 2. Wg7—h7+! Kh8—g8 3. g6—g7! Ciąg ten jest decydujący, albowiem gdziekolwiek czarny nie poszedłby z wieżą f8, biały zwycięża przez Wh7—h8+. Okazuje się, że opanowanie ważnego pola posiada większą wartość, aniżeli materjalna przewaga.

*

**Prawidła gry.**

Idąc po linji życzeń naszych Czytelników, którzy raz po raz zwracają się do nas z pytaniami na temat prawideł gry szachowej, podajemy jeszcze raz najważniejsze zasady.

**Partję szachów rozpoczynają zawsze białe i tylko jednym ruchem, nigdy dwoma.** Pionki po dojściu na linję pierwszą, względnie ósmą, mogą awansować na „oficera", **stosownie do woli gracza,** a więc na hetmana, wieżę, skoczka, czy giermka, **bez względu na to, czy dany gracz posiada taką figurę, czy też nie. Tak więc jeden gracz może mieć parę hetmanów, wież itp.** Pionki postępują zasadniczo litylko o jedno pole naprzód. Ruszając z pozycyj wyjściowych, mogą posuwać się o dwa pola. Jeżeli pionek ruszający z pola wyjściowego o dwa miejsca, mija pole opanowane przez pionka przeciwnego koloru, to **dany gracz może, ale nie musi bić „w mijaniu".**

**Roszadę można robić, jeżeli pomiędzy królem a wieżą, z tej czy tamtej strony, niema żadnych figur, jeżeli król i wieża nie były ruszane, jeżeli król nie przechodzi przez pole opanowane obcą figurą i jeżeli nie jest w szachu.** Roszadę robi się w ten sposób, że wieżę dosuwa się do króla, a ten przez nią „przeskakuje". **Figura dotknięta musi wykonać ruch.** Każdy gracz powinien najprzód zastanowić się, a później dopiero wykonać posunięcie. **Przetrzymywanie figur w ręce jest niedozwolone.** Jeżeli zdarzy się, że sytuacja nie pozwala na wykonanie ruchu figurą dotkniętą, to król musi wykonać karne posunięcie. Jeżeli i to jest niemożliwe, partja uchodzi za przegraną. **Pat liczy się za remis.** Ażeby partja nie przeciągała się, gracze umawiają się zazwyczaj, że w ciągu godziny każdy z nich wykona 15—20 posunięć. **Jeżeli jedna lub obydwie strony powtórzą parę razy to samo posunięcie, partja kończy się remis. Jeżeli jednej stronie zostanie sam król, to mimo wszystko niema prawa do żadnego liczenia.** Jeżeli przeciwnik posiada dostateczne siły do zamatowania, a nie umie tego dokonać, można zażądać, by dał mata do 50 ciągów. Jeżeli nie potrafi, partja pozostaje remis.

Przypominamy, że na oznaczenie poszczególnych figur szachowych, używamy następujących liter: **K** (król), **H** (hetman-królowa), **W** (wieża), **S** (skoczek-konik), **G** (giermek). Znak **X** (lub **:**) oznacza bicie. Wykrzyknikiem **(!)** oznaczamy dobre, a dwu wykrzyknikami **(!!)** najlepsze, znakiem pytania **(?)** słabe, a dwu pytajnikami **(??)** złe posunięcie. Łącznik **(—)** oznacza posunięcie, krzyżyk **(+) szach,** a dwa krzyżyki **(++) mat.** Znakiem **O—O** oznaczamy małą, a **O—O—O** dużą roszadę.

# Miasto schodów i tarasów.

Schody prowadzą przez stare ulice, strome drogi wznoszą się między domami ku górze. Z wysokich mostów, na których w błękitnawym zmierzchu zapalają się szeregi jasnych lamp, spogląda się w ciemne, przepaściste ulice; jakby na karkach Tytanów piętrzą się tarasy wgórę.

Na górze króluje potężna, o licznych wieżach, dominująca katedra, pochodząca z wczesnego średniowiecza. Lozanna wzrosła z wielu osad, położonych na stromym brzegu jeziora poszarpanego głębokiemi jarami, teraz zaś bogato zabudowanemi i połączonemi ze sobą mostami.

**Na dole nad jeziorem stał kasztel rzymski.** Celtyccy tubylcy chronili się przed napadem alemańskim na pagórek, który dźwiga katedrę i resztki starożytnego kasztelu. **Władzę tam dzierżyli Alemanowie, Frankowie, Burgundowie, a wkońcu państwo niemieckie.** Trzy rozmaite osady połączyły się ze sobą i stworzyły cesarskie wolne miasto. Atoli w roku 1538 zdobyli je Berneńczycy, splondrowali katedrę, którą poświęcił w obecności cesarza Rudolfa Habsburskiego papież Grzegorz X i wprowadzili Reformację, kiedy Kalwin właśnie w tej katedrze odbył dysputę religijną. Cały kraj Waadt wraz ze swą stolicą pozostał berneńskim aż do roku 1798, dopóki nie zamieniono go po niekrwawej rewolucji na „Rzeczpospolitą Lemanu" (République Lémanique).



*Fragment Lozanny z widokiem na Alpy.*

**W roku 1803 stał się kantonem związkowym.**

Wszystko to jest tutaj widoczne. Średniowieczna wspólnota wraz z ratuszem, katedrą i kryte schody, **stolica biskupia,** w której według dawnych kronik bardzo zlaicyzowani klerycy, studenci i młodzi mopankowie dopuszczali się niesfornych wybryków przy tańcach, pijaństwie. Dostojny zarząd berneński dla tubylczej szlachty waadyjskiej, jak i dla lozańskiego patrycjatu bardzo niewygodny, atoli dla kraju, który pozostawał pod władzą licznych panów feudalnych, naogół korzystny, ponieważ berneńscy namiestnicy podnieśli rolnictwo, a wielu berneńskich synów chłopskich osiedlało się w kraju zasobnym w zboże i wino (tak, że napotyka się wszędzie na niemieckie nazwiska, których posiadacze nie mówią już po niemiecku). A potem krótkotrwała „Republika Lemańska" z czasów Napoleona, forsowana z Paryża zapomocą ulotek i emisarjuszów politycznych, która się skończyła z chwilą przystąpienia kraju Waadt do ogólnego związku kantonów, a mianowicie jako kanton o równych prawach z innemi, w którym wspomnienia o władztwie berneńskiem już dawno się zatarły pod wpływem szwajcarskiej wspólnoty stanowej. **To wszystko żywo tkwi w pamięci wraz ze wspaniałą pranaturą jeziora i gór, która jeszcze przed zaistnieniem historji już tu była i zawsze trwać będzie.** Nieprzerwany łańcuch obrazów, które cisną się na małej scenie pomiędzy brzegiem jeziora a pagórkiem „Cite". Berneński namiestnik Franciszek Nägeli, który w czasie czternastodniowej kampanji obsadził Waadt, imponujący mąż, okryty wspaniałą szatą, spoglądający ze ściany swej waadowskiej posiadłości Montbeney, żywo tkwi w pamięci, jak również nieugięty reformator i buntowniczy major Daval, który zginął w roku 1723 skutkiem próby złamania władztwa berneńskiego zapomocą zamachu politycznego w sile trzech kompanji. Ostatnio postawiono mu pomnik przed starym arcybiskupim zamkiem, rezydencją namiestników berneńskich. Potomność wydała wyrok: zamach sześćdziesięciotrzechletniego był przedwczesny, lud zaś nieprzygotowany. Lud Vandois, mieszczanie i wieśniacy nie uważali więcej rządów berneńskich za obce.

**Również i „Historja miasta Berna" z roku 1766 wydaje podobny wyrok.**

Berneńczycy obmyślali środki i drogi, aby w mądry sposób utrzymać to, co szczęśliwie zdobyli; a ponieważ dobrze wiedzieli, że życzliwość poddanych jest najlepszą podporą dla panującego, przeto starali się obywateli pozyskać i w tym celu obdarowali miasta Lozannę i Peterlingen licznemi beneficjami. Kronikarz berneński udowadnia, mówiąc jako propagandzista, oczywiście trochę tendencyjnie w interesie swego miasta rodzinnego, że poddani tem mniej pożądali zmiany swego losu, skoro już raz zakosztowali błogich skutków rządów, o wiele łagodniejszych w przeciwieństwie do poprzedniego rządu feudalnego. Berneńczycy uzmysławiali w ówczesnym stylu wraz z Reformacją i Rządem Centralistycznym nową epokę, a wraz ze swojem umiarkowaniem mądry konserwatyzm patrycjuszowskiej republiki miejskiej. **Lozanna zachowała jednak zgórą po trzech wiekach berneńskiego władztwa pewną indywidualność miejską, która wzmogła się jeszcze bardziej w wieku XIX-tym.** Miasto stało się drugą z rzędu najważniejszą centralą dla francuskiego życia umysłowego w Szwajcarji, miastem uniwersyteckiem, a zawsze świeżem wspomnieniem młodzieńczych lat dla niezliczonej ilości ludzi.

**Dr. Maj.**

# Kącik filatelistyczny.

## Nowe emisje znaczków w G. G.



**Kraków,** 1 maja. **W dniu urodzin kanclerza Hitlera pojawiło się w obiegu kilka serji, składających się z większej ilości znaczków. Tak więc mieliśmy już sposobność zobaczyć serję niemiecką, złożoną z sześciu egzemplarzy w rozmaitych kolorach. Format tych znaczków jest podłużny, a cena nominalna wynosi poważniejszą stawkę (około 4 RM.).**

Według niesprawdzonych dotychczas, ale niezawodnie ścisłych informacyj, również i w Protektoracie Czech i Moraw wyjdzie serja okolicznościowa, podczas gdy **„Niemiecka Poczta Wschodu" zawiadomiła nas już o szczegółach, dotyczących najnowszej emisji Generalnego Gubernatorstwa.**

Do każdej z wartości za 12, 24 i 84 grosze pobierać się będzie dopłatę w wysokości po 1 złotym na cele dobroczynne, tak więc cała serja kosztuje 4 złote 20 groszy. **Dwunastogroszówka, jak i 24-groszówka mają te same barwy, co obiegowe wartości, natomiast znaczek za 84 gr. plus 1 złoty jest zielony.** Podobiznę kanclerza Hitlera wykonał prof. **Wilhelm Dachauer,** a sztych, z którego następnie odtworzono płytę drukarską, wyrył **Ferdynand Lorber z Wiednia.**

Z pośród dalszych nowości notujemy dwa dobroczynne **znaczki belgijskie za 10 plus 20 franków,** uzupełniające wydaną niedawno serję na pomoc zimową.

Zareprodukowane kartki pocztowe są właśnie typowemi przykładami, jak mają wyglądać **„karty maximum",** opisane w poprzednim „Kąciku". Widzimy w tym wypadku najlepiej, że można doskonale skumulować kolekcjonerstwo kart pocztowych i znaczków, a album, złożony z podobnych widokówek, musi się przedstawiać niezwykle oryginalnie.

—ja—



# Czy pan o tem słyszał?

**Przez metalowe płytki można czytać.**

(buk) Pewnemu uczonemu udało się niedawno sporządzić płytkę z żelaza, której grubość wynosi 1/100.000 milimetra. Powyższa płytka posiada przeźroczystość szkła i jest prawie całkowicie bezbarwna. Jeżeli położymy ją np. na stronicy książki czy gazety, będziemy mogli bez większego wysiłku przeczytać nawet najdrobniejszy druk. Podobne przeźroczyste płytki sporządził ów uczony ze złota oraz innych metali.

**Słynne dywany perskie dziełem dziecięcych rącząt.**

(buk.) Imię Persji rozsławiły znane na całej kuli ziemskiej kunsztowne i drogocenne dywany perskie. W Persji przemysł ten jest „chorobą" nagminną, pasją tamtejszych mieszkańców, a już najsławniejszą bodaj jego centralą jest licha mieścina Sofjan, leżąca na pograniczu persko-sowieckiem. Niema tutaj dosłownie ani jednego domu, w którymby brakowało krosen. Ustawiono je pod ścianą. Przed krosnami siedzą małe dzieci w wieku od 7 do 12 lat na niskich ławeczkach i... pracują. Drobne i delikatne rączęta z błyskawiczną wprost szybkością wiążą węzły na przygotowanej osnowie specjalnym haczykiem, a następnie z drugiej strony obcinają nici małym scyzorykiem.

**336 tryljonów potomstwa z 10-ciu pokoleń!**

(buk) Mucha — to największy i najgroźniejszy sojusznik epidemji. Zanieczyszcza pokarmy i przenosi na człowieka zarazki tyfusu, dezynterji i innych chorób. Każda z sześciu łapek muchy zakończona jest dwiema lepkiemi poduszeczkami, na których może ona przenieść 65,000.000 mikrobów. Według obliczeń pewnego profesora mucha w czasie od kwietnia do końca września rozmnaża się w dziesięciu pokoleniach do 336 tryljonów!

**Cukier trzcinowy.**

(buk) Pierwsza wzmianka o istnieniu cukru trzcinowego dotarła do Europy podczas wyprawy Aleksandra Wielkiego do Indji w takiej mniej więcej formie: „W kraju Hinduszów rośnie trzcina, która dostarcza miodu bez udziału pszczół!" Na pomysł rafinowania cukru wpadli Persowie dopiero w XII wieku. W postaci już oczyszczonej i skrystalizowanej dostał się cukier trzcinowy do handlu europejskiego przez Wenecję około 1400 r. Kilogram jego kosztował wówczas blisko 150 zł.



**Wydawnictwo: „Nowy Czas", Kraków, Wielopole 1. Tel. 206-11. — Administracja i ekspedycja: Jędrzejów, Rynek 1. Tel. 50.**